

# Ginter Dzierżon

---

## Problem konieczności wypełnienia warunków dotyczących stron umowy małżeńskiej określonych przez ustawodawstwo Kościoła Polskokatolickiego w przypadku zawierania małżeństwa mieszanego przez katolika w Kościele Polskokatolickim

---

Ius Matrimoniale 25/4, 45-55

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Ginter Dzierżon**  
**Wydział Prawa Kanonicznego UKSW**

**Problem konieczności wypełnienia warunków dotyczących stron umowy małżeńskiej określonych przez ustawodawstwo Kościoła Polskokatolickiego w przypadku zawierania małżeństwa mieszanego przez katolika w Kościele Polskokatolickim**

**1. Wstęp**

We współczesnym świecie zawieranie małżeństw mieszanych jest faktem. Związki takie są bowiem zawierane nie tylko w Kościele rzymsko-katolickim, ale również w innych Kościołach i Wspólnotach kościelnych. Prawodawcy, będąc świadomi tego, że życie w tego typu związkach niesie za sobą wiele trudności tak egzystencjalnych, jak i religijnych, zezwalając na zawarcie takich małżeństw stawiają zwykle nupturientom pewne wymagania. Tak czyni m. in. ustawodawca katolicki stanowiąc, że małżeństwo mieszane nie może zostać zawarte bez zezwolenia ordynariusza miejsca, po spełnieniu warunków dotyczących stron, określonych w kan. 1125, n. 1-3 KPK.

W opracowaniu tym uwaga zostanie skupiona na jednej hipotezie, wiążącej się z zawieraniem małżeństwa przez katolika z członkiem Kościoła Polskokatolickiego w sytuacji, gdy wydarzenie to ma mieć miejsce w tymże Kościele Polskokatolickim.

Podjmując tak określony problem badawczy należy zauważyć, że Kościół Polskokatolicki posiada własny system prawa małżeńskiego zawarty w dokumencie „Prawo małżeńskie Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej”, wydanym w 2003 r. przez Radę Synodalną tego Kościoła<sup>1</sup>. W tym akcie prawnym, podobnie jak

---

<sup>1</sup> Dalej: PMKP.

w ustawodawstwie katolickim, prawodawca polskokatolicki stawia stronom pragnącym zawrzeć małżeństwo mieszane pewne wymagania. Zawarcie takiego związku jest zabronione; ustawodawca nie wyklucza jednak możliwości udzielenia zezwolenia ordynariusza miejsca, pod warunkiem, że nupturienti wypełnią formalności wymagane do zawarcia małżeństwa (§ 62 PMKP).

Może się zdarzyć, iż katolicy z różnych powodów będą chcieli zawrzeć małżeństwo w Kościele Polskokatolickim. Spełniwszy warunki ujęte w kan. 1125, n. 1-3 KPK, uzyskawszy zarówno zezwolenie na zawarcie małżeństwa (kan. 1124 KPK) oraz dyspensę od formy kanonicznej (kan. 1127 § 1 KPK), staną przed duszpasterzem polskokatolickim, który oznajmi im, iż ustawodawca polskokatolicki dla zawarcia takiego związku wymaga również uzyskania zezwolenia polskokatolickiego ordynariusza miejsca, którego udziela się, jak już wspomniano, po spełnieniu warunków dotyczących stron, określonych w § 63, n. 1-3 PMKP. W tym kontekście rodzi się więc pytanie: jak do tak postawionych warunków powinna odnieść się strona katolicka?; innymi słowy należałoby zapytać: czy powinna je ona wypełnić, czy też powinna odmówić ich wypełnienia? Podejmując próbę uzyskania odpowiedzi na to pytanie na początku trzeba stwierdzić, że nie można apriorycznie jednoznacznie odpowiedzieć na nie. Wstępnie należy jednak przyjąć, iż skoro katolik zamierza zawrzeć małżeństwo w Kościele Polskokatolickim, to tym samym zawarcie tego związku wchodzi w obszar jurysdykcyjny prawodawcy polskokatolickiego. Ustawodawca ten więc ma prawo stawiać nupturientom pewne wymagania, mając na uwadze tak dobro swoich wiernych, jak i dobro wspólnoty, której przewodzi.

Jeżeli zatem wyjdzie się z takiego założenia, to należałoby postawić kolejne pytanie: czy określone przez prawodawcę polskokatolickiego warunki nie kolidują z założeniami doktrynalnymi Kościoła katolickiego co do małżeństw mieszanych?

W PMKP wymagania dotyczące nupturientów zostały ujęte w § 63, n. 1-3 PMKP. Zapis tego paragrafu, pomimo pewnych podobieństw do warunków skodyfikowanych w kan. 1125, n. 1-3 KPK, w niektórych ustaleniach ma nieco inny charakter.

Ustawodawca polskokatolicki w § 63, n. 1 i 3 PMKP określił pewne wymogi dotyczące obydwu stron kontraktu wiążące się z akceptacją prawnej struktury małżeństwa oraz wychowania potomstwa mającego się narodzić z tego związku; w § 63, n. 2 PMKP natomiast zawarł wa-

runek odnoszący się do strony nie należącej do tego Kościoła, wiążący się z tolerancją praktyk religijnych drugiej strony oraz zasad wiary i moralności Kościoła Polskokatolickiego.

## **2. Wymóg dotyczący obu stron, odnoszący się do akceptacji komponentów struktury prawnej małżeństwa (§ 63, n. 1 PMKP)**

W § 63, n. 1 PMKP prawodawca polskokatolicki postanowił: „Obydwie strony powinny być pouczone o celach oraz istotnych przymiotach małżeństwa, których nie może wykluczać żadna ze stron”. Czytając ten zapis nie trudno spostrzec, iż brzmienie tego paragrafu jest identyczne z brzmieniem kan. 1125, n. 3 KPK. Wobec tego należałoby zapytać: czy istotne komponenty struktury prawnej małżeństwa polskokatolickiego są zbieżne z komponentami uwydatnianymi w doktrynie katolickiej?

Rozważając ten problem na wstępie należy stwierdzić, iż doktryna Kościoła Polskokatolickiego wpisuje się w nurt starokatolicyzmu<sup>2</sup>. Analizując treść regulacji zawartych w PMKP należy zwrócić uwagę, iż celami małżeństwa polskokatolickiego, podobnie jak małżeństwa katolickiego, są dobro małżonków oraz dobro potomstwa (§ 1, n. 1 PMKP; kan. 1055 § 1 KPK)<sup>3</sup>; istotnymi przymiotami natomiast są jedność i nierozzerwalność (§ 2 PMKP; kan. 1056 KPK)<sup>4</sup>. W tym kontekście należy jednak zauważyć, że pomimo tego, iż Kościół Polskokatolicki uwydatnia walor nierozzerwalności małżeństwa, to jednak dopuszcza możliwość rozwodu. Staje się to możliwe wskutek wydania zezwolenia na powtórne zawarcie związku przez Sąd Biskupi (§ 77 PMKP)<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat zob. U. KURY, *Kościół starokatolicki. Historia, nauka, dążenia*, Warszawa 1996.

<sup>3</sup> Por. § 1, n. 1 PMKP: „Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowane ze swej natury na wzajemne dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa, zawierane pomiędzy ochrzczonymi zostało podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”.

<sup>4</sup> Por. § 2 PMKP: „Istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu”. Szerzej na ten temat zob. E. BALAKIER, *Sakramentologia starokatolicka*, Warszawa 1990, s. 237-246.

<sup>5</sup> § 77 PMKP: „Jezus Chrystus powierzył Kościołowi władzę sprawowania sakramentów, dlatego Sąd Biskupi ma prawo [...] udzielić zezwolenia na ponowne zawarcie ślubu”; E. BALAKIER, *Sakramentologia...*, dz. cyt., s. 257.

Wracając do przerwanej wątku należy skonstatować, iż nic nie stoi na przeszkodzie, żeby strony zostały jeszcze raz pouczone o istotnych komponentach małżeństwa oraz skutkach wynikających z ich wykluczenia.

## **2.1. Wymóg dotyczący strony niepolskokatolickiej (§ 63, n. 2 PMKP)**

W n. 2 § 63 PMKP ujęto wymóg odnoszący się do drugiej strony umowy małżeńskiej; dotyczy on więc również katolika. Otóż w paragrafie tym stwierdzono: „Strona wyznająca inne niż polskokatolickie wyznanie powinna złożyć przyrzeczenie, że nie będzie przeszkadzała stronie polskokatolickiej w wypełnianiu wszystkich praktyk religijnych, wynikających z zasad wiary i moralności Kościoła Polskokatolickiego”.

Zobowiązanie zawarte w przywołanej regulacji nie ma odpowiednika w obowiązującym prawie Kościoła rzymsko-katolickiego. Prawodawca katolicki bowiem nie obliguje akatolika do złożenia podobnego przyrzeczenia określonego w § 63, n. 2 PMKP. Zgodnie bowiem z kan. 1125, n. 2 KPK druga strona ma jedynie przyjąć do wiadomości zobowiązania złożone przez stronę katolicką. W zapisie § 63, n. 2 PMKP można dopatrzeć się jednak pewnego związku z ustaleniami skodyfikowanymi w kan. 1061 § 1, n. 2 KPK z 1917 r. W kanonie tym bowiem zobowiązywano stronę akatolicką do złożenia przyrzeczenia, że współmałżonkowi katolickiemu nie będzie grozić z jej strony żadne niebezpieczeństwo utraty wiary<sup>6</sup>.

Postanowienie § 63, n. 2 PMKP jest faktem. Analizując tę dyspozycję należy podkreślić, iż jego przesłanie nie jest sprzeczne z założeniami soborowej „Deklaracji o wolności religijnej” uwydatniającej w sposób szczególny prawo każdego człowieka do wyznawania własnej wiary. Popierając tę tezę należałoby też przywołać zalecenia zawarte w n. 149 „Dyrektorium Ekumenicznego”, w którym wzywa się katolika do zapoznania się z przekonaniem drugiej strony. W dokumencie tym bowiem czytamy: „Aby przyczynić się do większego wzajemnego zrozumienia jedności, każdy małżonek powinien starać się lepiej poznać przekonania religijne drugiej strony oraz naukę

---

<sup>6</sup> Szerzej na ten temat zob. G. DZIERŻON, *Ewolucja doktryny oraz dyscypliny dotyczących przeszkody „różności religii” w kanonicznym porządku prawnym*, Warszawa 2008, s. 127-137.

i praktyki Kościoła lub Wspólnoty eklezjalnej, do której współmałżonek przynależy”<sup>7</sup>.

Katolik zatem może akceptować wymaganie § 63, n. 2 PMKP. Twierdzenie to znajduje potwierdzenie w nauczaniu papieża Jana Pawła II wyrażonym w Adhortacji Apostolskiej „*Familiaris consortio*” (FC). Mianowicie, w n. 78 FC skonstatował on: „Małżeństwa pomiędzy katolikami i innymi ochrzczoneymi, już dzięki swej szczególnej fizjonomii, zawierają wiele elementów, które należy doceniać i rozwijać, tak z uwagi na ich wewnętrzną wartość, jak również ze względu na ewentualny wkład, który mogą wnieść w ruch ekumeniczny”<sup>8</sup>.

Wydaje się, iż warunek ujęty w § 63, n. 2 PMKP jest też koherentny z doktrynalnym podejściem Kościoła katolickiego w Polsce do problemu małżeństw mieszanych. Otóż w n. 75 „Instrukcji o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim” uwydatniono w sposób szczególny walor harmonii tego typu związku<sup>9</sup>. W p. V 4. a. natomiast „Instrukcji Episkopatu w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej”, poświęconemu kwestii stałego duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej podkreślono, iż „Duszpasterz powinien budzić u małżonka katolickiego zrozumienie i zyczliwość wobec zaangażowania drugiej strony w sprawę i potrzeby jej Kościoła”<sup>10</sup>.

Należy być świadomym tego, iż w sytuacji gdyby katolik nie spełnił warunku określonego w § 63, n. 2 PMKP, to polskokatolicki ordynariusz miejsca mógłby nie wydać zezwolenia na zawarcie tego związku.

<sup>7</sup> Por. PAPIESKA RADA DO SPRAW JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, 25 III 1993, *Communio* 14 (1994), s. 64 (dalej: DE).

<sup>8</sup> Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*, 22 XI 1981, w: M. ROMANEK (red.), *Adhortacje Apostolskie Ojca św. Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 2006, s. 200.

<sup>9</sup> Zob. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Instrukcja o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*, 13 XII 1989, n. 82, w: [http://duszpasterstwo-rodzin.gniezno.opoka.org.pl/upload/files/dokumenty\\_kosciola/instrukcja\\_o-przygotowaniu\\_do\\_zawarcia\\_malzenstwa.pdf](http://duszpasterstwo-rodzin.gniezno.opoka.org.pl/upload/files/dokumenty_kosciola/instrukcja_o-przygotowaniu_do_zawarcia_malzenstwa.pdf) (dostęp: 27 VII 2014).

<sup>10</sup> Zob. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Instrukcja w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, 14 III 1987, IV, 6f, w: <http://www.kkbids.episkopt.pl/?id=235> (dostęp: 27 VII 2014).

## 2.2. Warunek dotyczący religijnego wychowania potomstwa (§ 63, n. 3 PMKP)

W § 63, n. 3 PMKP prawodawca odniósł się do kwestii religijnego wychowania potomstwa. Stwierdził on: „Sprawę religijnego wychowania dzieci – pozostawia się sumieniu współmałżonków i ich dobrowolnemu postanowieniu, darząc szacunkiem wszystkie Kościoły katolickie i chrześcijańskie oraz mając pełne zaufanie, że wszystkie one wychowują swych wiernych w duchu Bożym w oparciu o Ewangelię Jezusa Chrystusa i zasady moralne zawarte w Ewangelii”.

Rozpoczynając analizę tego zapisu należy podkreślić, iż ustawodawca katolicki obliguje katolika do złożenia szczerego przyrzeczenia, że „uczyni wszystko co w jej mocy, aby dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim” (kan. 1125, n. 1 KPK). W tym kontekście rodzi się zatem pytanie: czy wymóg ten nie ma charakteru kolizyjnego w odniesieniu do dyspozycji § 63, n. 3 PMKP? Zanim odpowiemy na to pytanie wstępnie należy zauważyć, że warunek określony w drugiej części kan. 1125, n. 1 KPK w systemie kanonicznym ma charakter znaczący. Zobowiązanie to bowiem pozostaje w ścisłym związku z warunkiem uprzednim, wiążącym się z obowiązkiem troski katolika o swą wiarę. Należy jednak zwrócić uwagę, iż wymóg, o którym mowa, nie ma jednak tak radykalnego charakteru, jak zobowiązania przed chwilą wymienione. W kan. 1125, n. 1 KPK znalazła się bowiem klauzula „że uczyni wszystko, co w jej mocy”. Interpretując ten kanon komentatorzy podkreślają, iż prawodawca w tym wypadku nie posłużył się słowem „oświadczenie”, ale posiłkował się pojęciem „przyrzeczenie”, które powinno, jak to określił, być szczerze. Według kanonistów, zasadnicza różnica pomiędzy walorem tych terminów polega na tym, że oświadczenie ma charakter bezwarunkowy; przyrzeczenie natomiast zawiera w sobie ewentualność niewypełnienia zobowiązania<sup>11</sup>. Trzeba dodać, iż w przeciwieństwie do wymogu dotyczącego troski o zachowanie wiary katolickiej, analizowane zobowiązanie ma wprawdzie charakter podmiotowo absolutny, przedmiotowo jednak nie ma takiego charakteru<sup>12</sup>. Oznacza to zatem, iż katolik w skrajnych okolicznościach może nie wypełnić tego zobowiązania.

---

<sup>11</sup> Por. M. BUCCIERO, *I matrimoni misti. Aspetti storici, canonici e pastorali*, Roma 1997, s. 138.

<sup>12</sup> Tamże; G. DZIERŻON, *Ewolucja doktryny...*, dz. cyt., s. 316-318.

Dokonując wykładni § 63, n. 3 PMKP należy stwierdzić, że ustawodawca polskokatolicki w regulacji tej nie odniósł się do kwestii konieczności udzielenia chrztu w tym Kościele; podjął on jedynie problem wychowania potomstwa. Jak już nadmieniono, w małżeństwie polskokatolickim zrodzenie i wychowanie potomstwa jest istotnym celem małżeństwa (§ 1, n. 1 PMKP). Szczególne znaczenie tego celu uwydatnił Edward Bałakier w następującym twierdzeniu: „zrodzenie i wychowanie potomstwa nie są dodanym do związku miłości «celem», lecz specyficznym, ostatecznym sensem, to znaczy coś więcej niż «cel», czy «główny cel»<sup>13</sup>.”

Wydaje się, iż stanowisko prawodawcy polskokatolickiego w kwestii wychowania dzieci w małżeństwach mieszanych jest dosyć liberalne. Pozostawia on bowiem tę sprawę uzgodnieniu stron, nie określając precyzyjnie w jakim duchu potomstwo ma zostać wychowane. Normatywny zwrot „że wszystkie one wychowują swych wiernych w duchu Bożym w oparciu o Ewangelię Jezusa Chrystusa i zasady moralne zawarte w Ewangelii” zdaje sugerować, iż przyzwala on na wychowanie w innej doktrynie, aniżeli doktryna Kościoła Polskokatolickiego. Przy tym należy zwrócić uwagę, iż w tym wypadku z całą pewnością zamysłem ustawodawcy nie jest wychowanie w duchu indyferentyzmu religijnego. Idzie raczej o wychowanie bądź to w duchu Kościoła Polskokatolickiego, bądź też w duchu wspólnoty drugiej strony. Twierdzenie znajduje potwierdzenie m.in. w zapisie IV, 5 projektu dokumentu Polskiej Rady Ekumenicznej „Małżeństwo chrześcijańskie osób o różnej przynależności wyznaniowej”. Proponowana regulacja ma następujące brzmienie: „Kościoły nie widzą możliwości ponadkonfesyjnego wychowania dzieci. Budowanie tożsamości chrześcijańskiej wymaga zawsze zakorzenienia w określonej tradycji, czemu równocześnie powinna towarzyszyć wrażliwość ekumeniczna”<sup>14</sup>.

Należy zauważyć, iż z punktu widzenia doktryny Kościoła katolickiego kwestia uzgodnień stron w kwestii chrztu i wychowania potomstwa jest sprawą delikatną. Podjęcie dyskusji między nupturientami

---

<sup>13</sup> E. BALAKIER, *Sakramentalgia...*, dz. cyt., s. 248.

<sup>14</sup> Zob. POLSKA RADA EKUMENICZNA, *Małżeństwo chrześcijańskie osób o różnej przynależności wyznaniowej (Projekt)*, 10 V 2011, w: <http://www.ekumenia.pl/index.php?=111> (dostęp: 27 VII 2014).



w tej kwestii sugeruje się wprawdzie w DE 150; w zapisie tego numeru mówi się jednak o chrzcie i katolickim wychowaniu dzieci<sup>15</sup>.

Jeżeli zatem z rozmów nupturientów prowadzonych przed duchowym polskokatolickim wynikałoby, że w następstwie osiągniętego kompromisu dzieci będą ochrzczone i wychowywane w duchu katolickim, to takie rozwiązanie będzie zgodne z DE 150.

Większe problemy powstaną natomiast wówczas, gdy strony w wyniku dyskusji ustaliłyby, że potomstwo będzie wychowywane w duchu Kościoła Polskokatolickiego, tając ten fakt podczas rozmów kanoniczno-pastoralnych prowadzonych przed duszpasterzem katolickim. Jak już nadmieniono, w myśl doktryny katolickiej zobowiązanie, o którym traktuje prawodawca w drugiej części kan. 1125, n. 1 KPK, ma charakter podmiotowo absolutny, nie ma natomiast charakteru przedmiotowo absolutnego. Oznacza to, że katolik podmiotowo jest zobowiązany do wypełnienia tego zobowiązania. Co więcej, zobowiązanie, o którym mowa, pozostaje w ścisłym związku z obowiązkiem odsunięcia od siebie niebezpieczeństwa utraty wiary; to zaś – jak utrzymuje doktryna – pochodzi z prawa Bożego<sup>16</sup>. Jeżeli więc strona katolicka podczas rozmów prowadzonych między nupturientami zachowywałaby się nonszalancko nie podejmując żadnego wysiłku zmierzającego ku temu, aby ochrzcić i wychować dzieci w duchu katolickim, przyzwalając tym samym na chrzest i wychowanie w duchu polskokatolickim, to w tym wypadku należałoby mieć poważne wątpliwości, czy ona w ogóle zamierza realizować zobowiązanie co do ochrony swej wiary. Tym samym powstałaby więc wątpliwość: czy zawarty przez strony związek w Kościele Polskokatolickim byłby ważny, jeśli strona zawierająca małżeństwo nie wypełniłaby warunku wynikającego z prawa Bożego?

Zupełnie inna sytuacja miałaby miejsce wówczas, gdyby katolik znalazł się w uwarunkowaniach uniemożliwiających mu realizację zobowiązania określonego w kan. 1125, n. 2 KPK. Takie uwarunkowa-

---

<sup>15</sup> Szerzej na ten temat zob. G. DZIERZON, *Dialog nupturientów przed zawarciem małżeństwa mieszanego*, w: Z. GLAESER (red.), *Człowiek dialogu. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Arcybiskupowi Alfonsowi Nossolowi z okazji 80. rocznicy urodzin, 55. rocznicy święceń kapłańskich oraz 35. święceń biskupich*, Opole 2012, s. 621-630.

<sup>16</sup> Por. G. BONI, *Disciplina canonica universale circa il matrimonio tra cattolici e islamici*, w: *Il matrimonio tra cattolico ed islamici*, Città del Vaticano 2002, s. 65; A. ABATE, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, Roma 1985, s. 187; G. DZIERZON, *Ewolucja doktryny...*, dz. cyt., s. 315.

nia mogłyby mieć miejsce, gdy wierny polskokatolik, bądź też jego rodzina radykalnie obstawaliby przy tym, że potomstwo zostanie wychowane w duchu polskokatolickim. Jeżeli więc przewidywanoby, że wypełnienie zobowiązania przez stronę katolicką przekraczałoby granice jej naturalnych możliwości, to w takim wypadku wypełniłaby ona warunek, o którym traktuje kan. 1125, n. 1 KPK.

Należy dodać, iż do omawianej hipotezy odniesiono się już pod rządami Kodeksu z 1917 r. W specyficznych okolicznościach bowiem Stolica Apostolska sugerowała zastąpienie rękojmi formalnych rękojmiami równoznacznymi. Z takim rozwiązaniem spotykamy się m. in w dwóch odpowiedziach Kongregacji św. Oficjum. Otóż w odpowiedzi opublikowanej w dniu 21 kwietnia 1938 r. stwierdziła ona, iż rękojmie formalne można zastąpić rękojmiami równoznacznymi, pod warunkiem, iż strona katolicka będzie gotowa uczynić wszystko co w jej mocy, aby jej dzieci zostały ochrzczone oraz wychowane po katolicku<sup>17</sup>. Z podobnym podejściem do tej kwestii spotykamy się w kolejnej odpowiedzi tej Kongregacji z dnia 19 lutego 1938 r., adresowanej do Wikariusza Apostolskiego Wysp Sundajskich<sup>18</sup>.

We współczesnej doktrynie nie ma wątpliwości co do tego, iż jeśli strona katolicka znajdzie się w tak niekorzystnych uwarunkowaniach, uniemożliwiających jej realizację zobowiązania ujętego w kan. 1125, n. 1 KPK, to może ona zawrzeć związek małżeński ponieważ w tym wypadku przeważa naturalne prawo do zawarcia małżeństwa<sup>19</sup>.

## 2. Zakończenie

Z przeprowadzonych analiz wynika, iż ujęte w § 63, n. 1-3 PMKP zobowiązania dotyczące stron umowy małżeńskiej, w zasadzie nie mają charakteru kolizyjnego z wymogami skodyfikowanymi przez

<sup>17</sup> Por. SACRA CONGREGATIO SANCTI OFFICII, *Responsa*, 21 IV 1938, w: *Leges Ecclesiae*, t. 1, kol. 1880. W dokumencie tym podkreślono z całym naciskiem „[...] et dummodo pars catholica sincere parata sit praestare quod potest ut proles catholice baptizetur et educetur”. Szerzej na ten temat zob. W. WÓJCIK, *Zagadnienia dyskutowane w nowym prawie o małżeństwach mieszanych*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 20 (1973), z. 5, s. 5; J. TOMKO, *De Litteris Apostolicis „Matrimonia mixta”*, Monitor Ecclesiasticus 95 (1970), s. 171; G. DZIERZON, *Ewolucja doktryny...*, dz. cyt., s. 132.

<sup>18</sup> Por. SACRA CONGREGATIO SANCTI OFFICII, *Responsa*, 19 II 1938, w: *Leges Ecclesiae*, t. 1, kol. 1871; G. DZIERZON, *Ewolucja doktryny...*, dz. cyt., s. 132.

<sup>19</sup> Por. J. GARCÍA FÁILDE, *La nulidad matrimonial, hoy*, Salamanca 1999, s. 331.

prawodawcę katolickiego w kan. 1125, n. 1-3 KPK. Należy zauważyć, iż ustawodawca polskokatolicki w swych rozwiązaniach nie wprowadził analogicznego warunku do tego, który występuje w pierwszej części kan. 1125, n. 1 KPK, obligującego katolika do troski o zachowanie swej wiary. Należy przypuszczać, iż pominięcie tej kwestii było celowe. Prawodawca polskokatolicki jest bowiem świadomy tego, iż w doktrynie katolickiej zobowiązanie to ma charakter bezwarunkowy, ze względu na to, iż pochodzi ono z prawa Bożego.

Badania przeprowadzone w tym opracowaniu wskazują, iż wypełnienie przez stronę katolicką zobowiązań, poza jednym przypadkiem, nie jest sprzeczne z doktrynalnym podejściem Kościoła rzymsko-katolickiego do problemu małżeństw mieszanych. Jeżeli zatem katolik pragnie zawrzeć małżeństwo z wiernym Kościoła Polskokatolickiego, to tym samym akt zawarcia małżeństwa wchodzi w obszar jurysdykcyjny prawodawcy polskokatolickiego. Ustawodawca ten zatem ma prawo do określenia, zgodnie z własnymi założeniami systemowymi, warunków koniecznych do zawarcia tego typu związku. W konsekwencji więc katolik powinien je wypełnić.

Poważne wątpliwości do co ważności zawieranego związku powstają jedynie w sytuacji, gdy katolik zobligowany do ochrzczenia i wychowania potomstwa w duchu katolickim, nie zamierzałby podjąć żadnego wysiłku zmierzającego do realizacji tego zobowiązania. Trzeba być jednak świadomym tego, że w takiej sytuacji dojdzie do zawarcia związku, gdyż dla duszpasterza polskokatolickiego przyjęcia takiej postawy jest korzystne.

**The Issue of the Necessity to Meet the Requirements Concerning  
the Parties Contracting a Marriage as Specified by the  
Legislation of the Polish Catholic Church in the Case  
of a Mixed Marriage Contracted by a Catholic in the  
Polish Catholic Church**

**Summary**

The analyses presented in the article show that the obligations regarding the contracting parties codified in § 63, n. 1-3 of „Marriage Law of the Polish Catholic Church” do not in general collide with the requirements specified by the legislator in can. 1125, n. 1-3 CIC.

Therefore, meeting the obligations by the Catholic party does not contradict the doctrinal approach of Roman Catholic Church to the issue of mixed marriages. The author believes that if a Catholic is willing to enter into marriage with a member of Polish Catholic Church, the marital contract enters the juridic area of the Polish Catholic legislator. It is this legislator that has the right to specify, according to his own system presumptions, the conditions necessary to contract this type of marriage which, in consequence, should be fulfilled by the Catholic party.